

Paracetamol zmniejsza empatię

12 maja 2016

Paracetamol zmniejsza empatię związaną z doświadczanym przez innych bólem fizycznym i społecznym.

Naukowcy z Uniwersytetu Stanowego Ohio odkryli np., że kiedy ochotnicy zażywali paracetamol i dowiadywali się o nieszczęściach innych, sądząc, że przedstawiane im osoby odczuwają mniejszy ból i mniej cierpią (porównywano ich do ochotników niezażywających paracetamolu).

„Wyniki sugerują, że gdy zażyło się paracetamol, ból innych ludzi nie wydaje się dużym problemem. Działając przeciwbólowo, paracetamol może zmniejszać empatię” – podkreśla dr Dominik Mischkowski.

Mischkowski przeprowadził badania z prof. Baldwinem Wayem. Ich artykuł ukazał się w piśmie Social Cognitive and Affective Neuroscience.

We wcześniejszym badaniu zespół Waya odkrył, że paracetamol przytępia także pozytywne emocje, np. radość.

„Nie wiemy, czemu paracetamol działa w ten sposób, ale to niepokojące. Empatia jest ważna. Jeśli kłócisz się z małżonkiem, a dopiero zażyłeś paracetamol, nasze wyniki sugerują, że możesz słabiej rozumieć, w jaki sposób zraniłeś uczucia drugiej strony.”

Amerykanie przeprowadzili 2 eksperymenty. W pierwszym wzięło udział 80 studentów college’u. Na początku połowa piła napój zawierający 1000 mg paracetamolu, a reszta placebo. Studenci nie wiedzieli, kto trafił do jakiej grupy.

Po odczekaniu godziny, by lek zaczął działać, ochotnicy czytali 8 krótkich historii, których bohaterowie cierpieli z jakiegoś powodu. Jedna dotyczyła np. osoby, która zraniła się

nożem aż do kości, a druga przeżywała żałobę po śmierci ojca. Badani oceniali ból przeżywany przez bohaterów na skali od 1 (brak bólu) do 5 (najgorszy możliwy ból). Okazało się, że w porównaniu do pijących placebo, ludzie, którzy zażyli paracetamol, uważali, że ból opisywanych osób był mniejszy.

W drugim eksperymencie wzięło udział 114 studentów (znów połowa zażywała paracetamol, a połowa placebo). W jednej części badania ochotników poddano czterem 2-s epizodom białego szumu, którego głośność wahała się od 75 do 105 decybeli. Następnie należało ocenić swoje wrażenia na skali od 1 (nie ma mowy o nieprzyjemnych doznaniach) do 10 (skrajnie nieprzyjemne) i zastanowić się, jak duży ból taki sam zabieg wywołałby u innego anonimowego uczestnika studium.

Także i w tym przypadku stwierdzono, że osoby zażywające paracetamol oceniały, że dźwięki były mniej nieprzyjemne zarówno dla nich samych, jak i dla pozostałych.

W kolejnej części eksperymentu studenci na krótko spotykali się i rozmawiali z innymi badanymi. Następnie przyglądali się grze online, w której podobno brały udział 3 z poznanych osób. Wyglądało to tak, że dwie osoby wykluczały z działań trzecią. Studenci mieli określić, jak silny ból i krzywdę odczuwali gracze. Naukowcy zauważyli, że zażywający paracetamol uważali, że emocje wykluczonego człowieka były słabsze.

Choć podobnych rezultatów nie uzyskano nigdy wcześniej, Way podkreśla, że pozostają one w zgodzie z wynikami studium z 2004 r. Skanowano wtedy mózgi ochotników odczuwających ból. Proszono też o wyobrażenie sobie innych ludzi odczuwających podobny ból. Okazało się, że w obu przypadkach aktywowała się ta sama część mózgu. W takich okolicznościach wydaje się więc zrozumiałe, że środek przeciwbólowy może zredukować także zdolność do wczuwania się w czyjś ból.

Mischkowski i Way kontynuują badania nad wpływem paracetamolu na zachowanie i emocje. Rozpoczynają też studia z ibuprofenem.

Autorstwo: Anna Błońska

Na podstawie: News.OSU.edu

Źródło: KopalniaWiedzy.pl